

Bp Andrzej F. Dziuba

Kościół naszym domem.

Zaproszenie Biskupa Łowickiego na XVII Łowicką Pieszą Pielgrzymkę Młodzieżową na Jasną Górę.

6 – 15 sierpnia 2012

Łowicz, dnia 2 lipca 2012

L.dz. 1713/2012

**Droga Młodzieży,
Dziewczęta i Chłopcy,
Drodzy Diecezjanie,**

1. Prawda ludzkiego pielgrzymowania

Jak co roku zwracam się do Was z serdecznym zaproszeniem do wspólnego pielgrzymowania na Jasną Górę. To pielgrzymowanie jest formą rekolekcji w drodze. Czas wędrówki do Matki Bożej Jasnogórskiej wypełniony jest modlitwą, zaśłuchaniem w głoszone codziennie konferencje, uczestnictwem w Mszy Świętej, spotkaniem z Miłosierdziem Bożym w sakramencie pokuty i pojednania. Taka atmosfera pozwala na bliższe i głębsze spotkanie z Panem Bogiem. Dla wielu pańników są to dni, w których w świetle Słowa Bożego patrzą na swoje życie, odkrywają swoje powołanie, umacniają wiarę i nadzieję potrzebną do prawdziwie chrześcijańskiego życia.

To tu można poczuć, że Kościół jest naszym domem. Chrystus gromadzi nas wokół siebie, czyni prawdziwie braćmi i siostrami, staje się przewodnikiem na drodze ziemskiej pielgrzymki. Czytając kolejne księgi Pisma Świętego, jasno można dostrzec pielgrzymowanie jako stały element formacji ludzi, którzy szli za Bogiem.

W czasie drogi Bóg kształtował swój lud, odnawiał go i pokazywał w szczegółach, jak troszczy się zupełnie o wszystko. Studiując księgi Starego Testamentu w poszczególnych interwencjach Boga widać Jego miłość do tych, których prowadził. Oczywiście starotestamentalne historie pokazują nam również zwątpienia w to Boże prowadzenie i nowe powroty do Pana. Nowy Testament także nie jest pozbawiony wędrówek. Już po pierwszych chwilach zwiastowania Maryja udaje się w kilku-dniową „pielgrzymkę” z Galilei do Judei (por. Łk 1, 39-56). Jezus pielgrzymując powołuje i kształtuje swoich uczniów a droga staje się miejscem budowania relacji i swoistą szkołą życia. Apostołowie również wędrują i choć nie jest to typowe pielgrzymowanie jak w naszych czasach, w drodze doświadczają działania łaski i mocy Boga. To wszystko jest dla nas odniesieniem i zaproszeniem, jeśli oczywiście zechcemy w ten sposób poddać się Jego prowadzeniu.

2. Próby negowania pielgrzymki

Jeśli coś jest dobre – „często” – by nie napisać – „zawsze” – napotyka na opór. Skoro pielgrzymka daje szanse nawiązania relacji z żywym działającym Bogiem,

odkrywania Jego obecności i troski, ten który nazywany jest przez Pismo Święte „ojcem kłamstwa” (J 8,44b) będzie chciał od tego typu rekolekcji wszelkimi sposobami nas odwieść. Rodzi się pytanie: Jak? To przedziwne, że wydając pieniądze na najróżniejsze niepotrzebne rzeczy, właśnie w tym momencie pojawia się w naszej głowie ten argument: „Przecież Cię nie stać na pielgrzymkę!”. Tak, ten argument jest porażający. Jest świetnie zakamuflowaną pokusą, którą również na pustyni usłyszał Jezus nieco w innej formie: „oddam Ci wszystkie skarby świata” (Mt 4,9) chciałoby się to odnieść już do nas: „tylko nie idź na pielgrzymkę”. Czy jednak naprawdę sprawa finansowa stanowi problem? Pozostawiam to pytanie bez odpowiedzi, gdyż każdy może na nie odpowiedzieć we własnym sumieniu.

Następny sposób odciążenia nas od „drogi pielgrzymowania” to propozycja wynikająca z lęku. Niewątpliwie „przeciwnik” nie mówi nam, że chodzi mu o wystraszenie nas, by nie podejmować próby wędrówki. Podaje nam natomiast argumenty, z którymi trudno dyskutować, typu: „będzie za zimno lub za ciepło w tym czasie, nie będzie tej osoby, która zawsze chodziła a będzie ta, której tak nie lubisz”, czy też po prostu – „nie dasz rady dojść, więc nie ma sensu nawet próbować”. Ten rodzaj odwodzenia człowieka od dobra sklasyfikować trzeba by jednym stwierdzeniem: „żeby te kamienie stały się chlebem” (Mt 4, 3). Tak, o wszystko co dotyka naszych pragnień i potrzeb toczy się nieustannie duchowa walka. Nie sposób omawiać tu całości przeszkód, jakie podsuwa nieprzyjaciel. Myśląc o tych wszystkich, którzy na ten rok „mają powołanie do pielgrzymowania” modłę się, aby nikt nie dał się wmanipulować w odrzucenie tego wezwania. *„Panie pozwól przyjść do Ciebie z wszystkimi przeciwnościami, które chcą mnie zawrócić z drogi pielgrzymowania. Jeśli to moje powołanie na te wakacje daj mi je wypełnić. Jeśli bowiem podejmę tę łaskę, otworzysz mnie na dalsze prowadzenie”*.

3. Świadectwo mocą Ducha w Kościele

W tym roku przygotowane nauczanie pielgrzymkowe nie będzie miało znamiona „uwodzących słów mądrości” (1Kor 2,4), ale ukazywanie „Ducha i mocy” (1Kor 2,4b). Chcę, aby każdy zobaczył, że tu chodzi o Jezusa, nie o nas. Chrześcijaństwo bowiem nie ma problemów – oni mają zadania. To dlatego te zadania mamy odkryć. Tematy są rozeznane i dobrane w ten sposób, abyśmy mogli zrozumieć i przyjąć jak najdojrzałej hasło obecnego roku duszpasterskiego: „Kościół naszym domem”. Nie chodzi mi o teoretyzowanie, ale o Słowo, które będzie dotykało i przemieniało życie. Byśmy z radością podejmowali nasze osobiste życiowe pielgrzymowanie w powołaniu kapłańskim, zakonnym, szkolnym, rodzinnym. By radość z tego, że idziemy za Panem, była świadectwem Jego miłości i byśmy po pielgrzymce mogli wzrastać duchowo.

Drodzy Przyjaciele!

Zapraszam Was już dziś na rekolekcje w drodze! Odwagi! Podejmijcie ten trud dla siebie, rodziny, przyjaciół, parafii, osób chorych. Nie mówcie – *może kiedyś się wybiorę*. Bracie, Sostro, kiedyś jest właśnie tu i teraz w tym roku na pielgrzymce. Cieszę się, że spotkamy się razem we wspólnocie na pielgrzymim szla-

ku. Zapewniam Was o mojej modlitwie szczególnie za tych, którzy wybiorą się pierwszy raz i za tych, którym ciężko podjąć decyzję. Niech na czas przygotowań XVII Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej na Jasną Górę dobry Bóg wszystkim błogosławi.

Zarządzenie:

Zaproszenie Księdza Biskupa Ordynariusza należy odczytać w niedzielę 15 lipca br. na wszystkich Mszach Świętych, umieścić informację o zapisach w ogłoszeniach parafialnych i powtórzyć w kolejne niedzielę lipca oraz załączony plakat umieścić w gablocie parafialnej.

WIKARIUSZ BISKUPI

Ks. prał. Wiesław Wronka